

Kapłani wspierający NSZZ „Solidarność”

W 40-lecie NSZZ „Solidarność” Instytut Dziedzictwa Solidarności przygotowuje ogólnopolską wystawę poświęconą kapłanom, którzy wspierali rodzącą się „Solidarność”. Ekspozycja wystawy dostępna będzie przy kościele św. Brygidy w Gdańsku.

Kapłanów z Regionu Rzeszowskiego reprezentować będą księża Jan Jakubowski i Eugeniusz Dryniak. Ich sylwetki przedstawiamy poniżej. Natomiast w następnych wydaniach „Infoserwisu”, przypominać będziemy kolejnych zasłużonych dla „Solidarności” księży, którzy swoją posługę sprawowali na terenie Regionu Rzeszowskiego.

Notki biograficzne księży zaczerpnięte z www.encysoł.pl

Ks. Eugeniusz Dryniak

(ur. 17 listopada 1955 r. w Roźniatowie, zm. 10 lutego 2019 r. w Sanoku)

Był absolwentem Seminarium Duchownego w Przemyślu. W 1980 r. przyjął święcenia kapłańskie. W okresie 1980-1982 był wikariuszem w parafii Wniebowzięcia NMP w Zagórzcu, 1982-1987 w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie, 1987-1989 w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Przemyślu. Od 1982 r. był kapelanem „Solidarności” najpierw w Rzeszowie, a od jesieni 1987 r. w Przemyślu. Głosił odważne kazania patriotyczne; współorganizował we własnym mieszkaniu spotkania działaczy podziemia. W okresie 1983-1987 był bliskim współpracownikiem RKW w Rzeszowie, współorganizował działalność wydawniczą i kolportaż podziemnej prasy lokalnej i ogólnopolskiej, m.in. „Tygodnika Mazowsze”, „Woli”, „Przeglądu Wiadomości Agencyjnych”, „Hutnika”, raportów Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość. Jego mieszkanie służyło jako magazyn papieru i matryc oraz punkt rozdziału prasy i wydawnictw podziemnych. W latach 1983-1989 był współorganizatorem i przewodnikiem duchowym pielgrzymek „Solidarności” rzeszowskiej i przemyskiej na Jasną Górę (w ramach ogólnopolskich Pielgrzymek Ludzi Pracy) i do Warszawy z okazji wizyt Jana Pawła II



w Polsce oraz na pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki, a także rocznicowych pielgrzymek na grób ks. J. Popiełuszki. Od lipca 1984 r. pełnił funkcję kapelana Duszpasterstwa Ludzi Pracy w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie. W l. 1987-1989 był członkiem redakcji „Roli Katolickiej” – nieregularnego tygodnika diecezjalnego, ukazującego się nielegalnie za zgodą bp. Ignacego Tokarczuka, ordynariusza przemyskiego. Posiadał zastrzeżenie wyjazdów zagranicznych w okresie 12.11.1985 r. do 25.07.1989 r. Od 1989 r. organizator i proboszcz nowej parafii św. Józefa Rzemieślnika w Nowym Zagórzcu.

U honorowany przez Region Rzeszowski statuetką Pomnika Poległych Stoczniovców, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności.

Stanisław Łakomy, przewodniczący „Solidarności” w rzeszowskim MPK, członek RKW: - Ks. Eugeniusz Dryniak był wyjątkowy i działacze z całej Polski nam go zazdrościli, a bywaliśmy w wielu miastach, by zobaczyć jak inni organizują się w duszpasterstwa ludzi pracy. Był niesamowicie zaangażowany w naszą działalność, nie tylko włożył dużo pracy, ale i pieniędzy, bo my po prostu ich nie mieliśmy. W mieszkaniu księdza zorganizowaliśmy magazyn i warsztat maszyn do produkcji bibuły. Ksiądz był odważny, chciał wolności jak my i miał charyzmę. Stanął na czele rzeszowskiego duszpasterstwa, bo potrafił przyciągać ludzi. Szukał też różnych rozwiązań, by nas jednoczyć. Oprócz mszy św. organizował spotkania z ciekawymi osobami, historykami, aktorami. Pamiętam, jak Anna Nehrebecka, będąc w Rzeszowie była zachwycona naszą i księdza działalnością. Mówiła, że stworzyliśmy coś wspaniałego, że nawet w Warszawie czegoś takiego nie ma. Niedługo po Polsce rozniósł się informacja, że w Rzeszowie jest tak prężnie działające duszpasterstwo i taki ksiądz. Na jednej z Pielgrzymek Ludzi Pracy poproszony został o wygłoszenie kazania, które poruszyło nie tylko pielgrzymów. Mieliśmy kłopot z powrotem do Rzeszowa, bo esbecja chciała nas przytknąć, na szczęście ks. Dryniak był znakomitym kierowcą.

Ks. Jan Jakubowski

(ur. 6 grudnia 1939 roku w Tarnogórze, zm. 26 października 2016 roku w Łańcucie)

Święcenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1964 roku w katedrze w Przemyślu. Proboszcz parafii Sonina (1980-2010). W 1988 roku w Soninie przystąpił do budowy nowego kościoła. Kamień węgielny w 1989 roku poświęcił biskup Ignacy Tokarczuk, a kościół 23 czerwca 1991 roku został poświęcony przez bp. Frankowskiego.

Na początku lat 80-tych ks. Jakubowski zaangażował się w działalność opozycyjną. Po 13 grudnia 1981 plebania stała się miejscem spotkań opozycji solidarnościowej. Ksiądz Jakubowski ukrywał poszukiwanych przez SB opozycjonistów, przechowywał podziemną prasę, prowadził działalność charytatywną.

W lipcu 1982 podczas odbywającego się spotkania na plebanii wtargnęła MO, zarekwirowano powielacz, a uczestników zatrzymano i przesłuchiowano.

W lutym 1983 odprawił mszę św. w rocznicę podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. Był inicjatorem utworzenia Bractwa Trzeźwości i twórcą Ośrodka Duszpasterstwa Rolników Indywidualnych w Soninie. Organizował na plebanii spotkania działaczy Solidarności Rolników Indywidualnych i Solidarności. Organizował comiesięczne spotkania opozycjonistów i prelekcje na tematy historyczne i związane z ówczesną sytuacją polityczną, które gromadziły ok. 100 osób z Soniny, Łańcuta, Rzeszowa, Krosna, Sokołowa, Leżaj-



ska, Jarosławia. Z 14/15 VII 1984 tzw. nieznani sprawcy zatruli studnię i wymalowali swastyki na ścianach plebanii.

Ksiądz Jakubowski był kaznodzieją Duszpasterstwa Ludzi Pracy diecezji przemyskiej, współorganizatorem i uczestnikiem tzw. Marszy Trzeźwości z Soniny do Warszawy, które były faktycznie pielgrzymkami do grobu ks. Jerzego Popiełuszki. W październiku 1986 organizował spotkania na plebanii dotyczące podjęcia jawnej działalności przez Tymczasową Radę Regionalną NSZZ „S”.

Ksiądz Jakubowski za swoją działalność był wielokrotnie wzywany na rozmowy ostrzegawcze przez SB, inwigilowany w ramach specjalnej operacji o kryptonimie „Pasterz” założonej w związku z działalnością Duszpasterstwa Rolników Indywidualnych w lutym 1984 przez Wydział IV SB WUSW w Rzeszowie.

Po przejściu na emeryturę pozostał na terenie parafii Sonina, gdzie pomagał na miarę swoich sił i zdrowia.

Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski, Polonia Restituta.

Zbigniew Sieczko, przewodniczący Zarządu Regionu Rzeszowskiego w latach 1982-1992: - Ks. Jan Jakubowski był bardzo aktywny. Zapewnił taką „przytulnię” dla opozycjonistów z „Solidarności”, gdzie mogliśmy się spotykać. Stworzył w Soninie dla nas podobne zaplecze kościelne, jak w Rzeszowie o. Bernardyni. Wspólnie z księdzem próbowaliśmy robić marsze, pielgrzymki, czy spotkania, jednocześnie manifestujące dokonania „Solidarności” w stanie wojennym. Uczestniczyli w nich nie tylko opozycjoniści, ale rolnicy i inne grupy społeczne, dla których ks. Jakubowski zapraszał ciekawych ludzi. Taka formuła się przyjęła i rzesze garnęły się na te spotkania, czasami bywało i 200 osób. W ten sposób całe środowisko się integrowało, ludzie z zakładów przemysłowych, służby zdrowia, oświaty, kultury itd. Ksiądz też był niezwykle odważny, bo ukrywał przed esbecją znanych opozycjonistów, m.in. dziennikarza Piotra Jeglińskiego, śp. Jana Stepka, czy Janusza Krupskiego, który zginął w Smoleńsku. Śmiało można powiedzieć, że u ks. Jakubowskiego była „wylegarnia” opozycjonistów z „Solidarności”. Niektórzy z nich działają do dziś.